

Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie  
Wydział Architektury Wnętrz  
Prof. zw. Henryka Noskowicz-Gałązka



Warszawa 23.06.2020

### **Recenzja rozprawy doktorskiej oraz dorobku artystycznego mgr Anny Marciniak**

sporządzona w związku z postępowaniem o nadanie stopnia naukowego doktora w dziedzinie sztuki plastyczne, w dyscyplinie sztuki projektowe, wszczętym przez Radę Wydziału Architektury Wnętrz Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

#### **Tytuł rozprawy doktorskiej:**

##### **PAŁAC NIEZNANY**

- *Elementy wyposażenia i dekoracji wnętrza w pomieszczeniach zaplecza Sali Kongresowej i wybranych pomieszczeniach Pałacu Kultury i Sztuki w Warszawie.*
- *Związki obiektów powstałych w czasie socrealizmu ze sztuką użytkową lat międzywojnia.*

Promotor pracy: dr hab. Joanna Walendzik-Stefańska, prof. ASP

#### **Podstawa prawna recenzji.**

- Ustawa z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595) ze zmianami z dn. 11 lipca 2014 roku
- Uchwała Rady Wydziału Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie z dnia 22.05.2012 o powołaniu do pełnienia funkcji recenzenta w przewodzie doktorskim.

#### **Przedstawione dokumenty:**

1. Wniosek o wszczęcie przewodu doktorskiego
2. Kwestionariusz osobowy
3. Opinia promotora
4. Wyciąg z protokołu posiedzenia Rady Wydziału ASP w Warszawie w dniu 22.05.2012
5. Kopia dyplomu ukończenia wyższych studiów magisterskich na kierunku Architektury Wnętrz i uzyskaniu w dniu 23.05.2000 r. tytułu magistra sztuki
6. Wykaz: przebieg pracy zawodowej, dydaktycznej, działalności organizacyjnej, ważniejszych prac projektowych, udział w wystawach.

#### **Przedstawione do oceny materiały dot. rozprawy doktorskiej (w formie elektronicznej i papierowej)**

1. Portfolio. Projekty i realizacje.
2. Rozprawa doktorska: PAŁAC NIEZNANY.  
Elementy wyposażenia i dekoracji wnętrza w pomieszczeniach zaplecza Sali kongresowej i wybranych pomieszczeniach PKiN w Warszawie.  
Związki obiektów powstałych w czasie socrealizmu ze sztuką użytkową lat międzywojnia.
3. Praca doktorska. Część projektowa: PAŁAC NIEZNANY. WYSTAWA CZASOWA

#### **I. Dane dot. doktorantki**

Pani Anna Marciniak jest absolwentką Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych im. Wojciecha Gersona w Warszawie oraz Wydziału Architektury Wnętrz ASP w Warszawie. Dyplomową pracę magisterską przygotowała w Pracowni Projektowania Wnętrz pod kierunkiem prof. Przemysława Krajewskiego.

Od roku 2000 uprawia działalność artystyczną w obszarze architektury wnętrz. Od 2001 roku – do złożenia w 2012 roku dokumentów - współpracowała z architektką wnętrz Małgorzatą Ziarkiewicz w ramach autorskiej pracowni architektury wnętrz w której zrealizowano wiele projektów z zakresu wnętrz mieszkalnych, biurowych i użyteczności publicznej.

W roku akademickim 1999 – 2000 odbyła staż asystencki na macierzystym wydziale.

W latach 2005 – 2007 brała udział w pracach zespołu badawczego pod kierunkiem dr hab. Joanny Walendzik – Stefańskiej w ramach działalności statutowej prowadzonej na WAW ASP w Warszawie.

Pani mgr Anna Marciniak brała udział w następujących wystawach:

VI Międzynarodowe Biennale Architektury – Kraków, 1996 r.

Design Młodych 2000 – Warszawa IWP, 2000 r.

Sztuka Projektowania – Warszawa ZPAP, 2001 r.

Sztuka Projektowania – Warszawa ZPAP, 2008 r.

## **II. Osiągnięcia twórcze**

W albumie PORTFOLIO Anna Marciniak prezentuje trzynaście zrealizowanych projektów wnętrz mieszkalnych z lat 2003 - 2012 o zróżnicowanym zakresie funkcjonalnym i różnej wielkości powierzchni użytkowej, od niewielkich np. salonu kąpielowego czy sypialni, po projekty wnętrz w domach jednorodzinnych. W zakres wielu z nich wchodzi projekty mebli i malarstwa ściennego. Przedstawione w PORTFOLIO projekty były zrealizowane indywidualnie lub we współpracy z arch. wnętrz Małgorzatą Ziarkiewicz

Spośród przedstawionych realizacji zwróciły moją uwagę:

- wnętrze apartamentu o powierzchni 135 m<sup>2</sup> na Natolinie, powstałego w ramach współpracy ze wspomnianą wcześniej p. M. Ziarkiewicz. Projekt był modernizacją istniejącej przestrzeni i dostosowaniem jej do potrzeb trzyosobowej rodziny.

- Również w ramach tej współpracy zaprojektowano i zrealizowano mieszkanie w Ursusie o pow. 110 m<sup>2</sup> dla czteroosobowej rodziny. Sądzę, że autorki sprostały wymogom inwestora, by wykreować wnętrze „klasyczne i eleganckie”, co by to w XXI wieku nie znaczyło. Istotnymi cechami są tu: przestrzenność, dyscyplina kolorystyczna oraz ład przestrzenny pozbawiony elementów przypadkowych czy po prostu zbędnych.

- Aktywność projektową przedstawioną w portfolio w obszarze architektury wnętrz kończy projekt autorski z roku 2012. Jest to wnętrze mieszkania dwupoziomowego o pow. 100m<sup>2</sup> zlokalizowanego w Grodzisku Mazowieckim. W mojej opinii projekt wyróżnia się dojrzałością projektową, uzyskaniem przestrzeni otwartej, przestronnej, przyjaznej dla użytkowników. Przekaz foto-graficzny potwierdza, że wstępne założenia projektowe, by uzyskać możliwie najbardziej otwarte i przestronne wnętrze zostało konsekwentnie przeprowadzone z wykorzystaniem do realizacji współczesnych możliwości technicznych i materiałowych oraz widoczną dbałością o detal i jakość wykonania.

W opisach do poszczególnych realizacji powtarza się ważne stwierdzenie, że „projekt wnętrza mieszkalnego polegał na dostosowaniu zastanej lub modernizowanej tkanki mieszkaniowej do potrzeb inwestora, wynikających z jego pracy zawodowej i trybu życia rodzinnego”. Ten ważny a jednocześnie bardzo trudny do spełnienia warunek, w przypadku omawianych projektów, nie eliminował poszukiwania w każdym z nich indywidualnego, autorskiego charakteru.

## **III. Rozprawa doktorska**

**PAŁAC NIEZNANY.**

**Elementy wyposażenia i dekoracji wnętrza w pomieszczeniach zaplecza Sali Kongresowej i wybranych pomieszczeniach PKiN.**

**Związki obiektów powstałych w czasie socrealizmu ze sztuką użytkową lat międzywojnia**



W tej opinii nie przeszkadza fakt, że nie mam „sentymentu” do PKiN w całości, raczej z wiekiem obserwuję narastającą niechęć. Również nie sądzę, by ocena historyczna Pałacu Kultury i Nauki im. Józefa Stalina – z uwagi na wpis pałacu do rejestru zabytków napis ten powinien powrócić nad wejście główne – powinna podlegać weryfikacji ze względu na zmieniające się pokolenia. Trudno też zgodzić się z opinią – szczególnie z drugim członem zdania, że „Dzięki PKiN Warszawa zyskała bogaty kompleks o wysokim standardzie wyposażenia i wykończenia, który w znaczący sposób wzbogacił ówczesny stan posiadania państwa”. Kontrowersje, jakie wciąż wywołuje „statua niewolności” – określenie nadane przez Tadeusza Konwickiego – nie dotyczą wnętrza. Autorzy wielu publikacji nie poruszają tego zagadnienia, kwitując je jednym zdaniem, że: Pałac wyróżnia się niezwykle wnętrzami projektowanymi przez wybitnych polskich architektów i plastyków. Mówiąc o braku wiedzy, którym polskim twórcom Pałac zawdzięcza „niezwykłe wnętrza” można stwierdzić, że stało się tak za sprawą tychże, bowiem bez wątplenia współpraca przy realizacji „niechcianego przez Polaków podarunku Stalina” żadnej chwały nie przynosiła, szczególnie w środowiskach akademickich.

Oczywiście o PKiN można myśleć i pisać na wiele sposobów o czym świadczą coraz liczniejsze publikacje. Jedną z nich jest rozprawa doktorska Anny Marciniak.

Tytuł główny i podtytuły nadane przez Annę Marciniak rozprawie doktorskiej w sposób jednoznaczny określają pola naukowych badań. Według słów doktorantki: *Projekt badawczy miał za zadanie przybliżyć wiedzę o gmachu Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie oraz jego wnętrzach, wzbogacając w ten sposób aktualny stan wiedzy dotyczący samego obiektu oraz okoliczności jego powstania. [...] Zasadniczym celem było przeprowadzenie gruntownej analizy obiektu oraz jego wnętrza pod kątem historycznym, kulturowym a nade wszystko artystycznym, by pokazać nieznanie dotychczas oblicze Pałacu Kultury. [...] Analiza wkładu polskich twórców i przedsięwzięciom w kształtowanie obiektu będącego dziś ikoną stolicy, pozwoliła również na zbadanie związków obiektów powstałych w latach socrealizmu ze sztuką użytkową lat 20. i 30. ubiegłego wieku.*

Bezpośredni kontakt z pracą i możliwość wnikliwego zapoznania się z całością zebranego i opisanego materiału budzi uznanie za podjęcie i dokonanie tego opracowania. Bez poważniejszych uwag stwierdzam, że zarówno cel zasadniczy a także inne zagadnienia poddane przez doktorantkę badaniom, zostały prawidłowo przeprowadzone. Na uwagę zasługują zarówno treści merytoryczne, formułowane klarownym, poprawnym językiem a także ilość i jakość materiału fotograficznego i dokumentów pozyskanych z wielu źródeł archiwalnych i współczesnych, w tym wykonanych przez doktorantkę.

W mojej opinii omawiana rozprawa doktorska jest w dorobku pani Anny Marciniak - została zakończona w 2017 roku - dokonaniem bardzo ważnym, jest jej autorskim osiągnięciem. Nie dziwi również fakt, że praca nad rozprawą zajęła autorce 4 lata.

Rozprawa doktorska autorstwa pani Anny Marciniak to 15 rozdziałów zawartych na 526 stronach albumowego opracowania.

Wstęp oraz rozdziały I – V, choć nie dotyczą bezpośrednio Pałacu Kultury i Nauki - były zdaniem doktorantki niezbędne, ponieważ: *Ukazanie szerokiego kontekstu kondycji polskiej architektury lat 50., dało niezbędne tło do ukazania wyjątkowości Pałacu Kultury i Nauki, jako obiektu o charakterze kulturalno – naukowym.*

Poruszane tematy w poszczególnych rozdziałach od I do V to:

I - *Lata powojenne 1945 – 1951.* Omówienie najważniejszych decyzji i działań podejmowanych po powołaniu Biura Odbudowy Stolicy - BOS

II - *Wybrane reprezentacyjne obiekty Warszawy.* Autorka przybliżyła w nim historię realizacji wybranych obiektów reprezentacyjnych, które zrealizowano w Warszawie w latach 1945 – 1956. Są

to: Sejm Rzeczypospolitej, budynek Urzędu Rady Ministrów (obecnie gmach Kancelarii Prezesa Rady Ministrów), gmach Prezydium Rady Państwa, Dom Partii (obecnie Centrum Bankowo-Finansowe „Nowy Świat”), Ambasada ZSRR (obecnie Ambasada Federacji Rosyjskiej).

III - *Idea „DARU BRATNIEGO NARODU”* – przegląd pozornych ruchów i decyzji strony polskiej i radzieckiej przed podjęciem ostatecznej decyzji o lokalizacji i architekturze obiektu, który miał być *darem narodu radzieckiego dla narodu polskiego* a patronem budowli został Józef Stalin.

IV - *Pałac Kultury, jako obiekt architektoniczny*. Opis najważniejszych etapów w realizacji Pałacu. Kalendarium prac budowlanych oraz robót wykończeniowych. Rozdział kończy wykaz „pałacowych osiągnięć” imponujących liczb, które dla każdego z nas są czystą abstrakcją. Żeby przybliżyć skalę powstającego obiektu ówczesna prasa pisała: *Jeśliby urodziło się dziecko i nie opuszczając Pałacu, spało co noc w innym pokoju, opuściłoby gmach w wieku 22 lat*. Horror.

V - *Socrealizm we wnętrzu*. Treści zawarte w tym rozdziale nie odnoszą się bezpośrednio do PKiN. Autorka przypomina główne założenia tego „kierunku”. Rozdział jest bogato ilustrowany rysunkami socrealistycznych założeń urbanistycznych i obiektów architektonicznych dedykowanych Warszawie autorstwa Kazimierza Marczewskiego, Jana Knothe – współautora Gmachu Ministerstwa Rolnictwa, i Zygmunta Stępińskiego. Znalazły się w nim również omówienia ośmiu sztandarowych realizacji architektonicznych, reprezentujących okres socrealizmu w Polsce.

Rozdziały VI – XIV dedykowane pałacowym wnętrzom omawiają w kolejności:

VI - *Pałac Kultury - układ funkcjonalny wnętrza pałacowych*.

VII - *Sala Kongresowa i zaplecze*.

VIII-*Unikatowe stałe elementy wyposażenia wnętrza w oparciu o zastosowane do ich realizacji materiały*.

Uważam, że choć doktorantka uwagę kieruje głównie na badania i omówienie elementów ruchomych, to jednak unikatowe elementy stałe zrealizowane w PKiN decydują o wyjątkowości wnętrza „pałacowych”. W rozprawie znajdujemy fantastyczny zbiór tych elementów w postaci dokumentacji fotograficznej, uzupełniony szczegółowymi opisami. Są to przykłady elementów wykonanych z drewna w postaci okładzin boazerijnych ścian, filarów, drewnianych klatek schodowych, podłóg, obudowy grzejników, drzwi, kasetonów, zabudowy audytoriów. Podobnie omówiono elementy wykonane z metali, gipsu, szkła i ceramiki.

IX-*Elementy ruchomego wyposażenia wnętrza: krzesła, fotele, kanapy, stoły, stoły konferencyjne, biurka, szafy, szafy biblioteczne, ławy i inne*

X-*Polscy projektanci pałacowych wnętrza*. (Wydaje się, że rozdział X i XII powinny tworzyć jedną całość).

XI- *Polskie zakłady produkcyjne i rzemieślnicze*.

XII-*Twórcy indywidualni*. Omówienie twórczości: Władysława Księżycy, Czesława Knothe, Konstantego Dańko, Heleny i Lecha Grześkiewiczów, Haliny Jastrzębowskiej...

XIII-*Środowisko akademickie*. Wkład w realizację pałacowych wnętrza absolwentów Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu pracujących pod kierunkiem prof. Jana Bogusławskiego i ówczesnego adiunkta Jana Węćławskiego.

XVI-*Związki formalne ze sztuką międzywojnia*.

Najmniej wg mnie, przekonywujące merytorycznie są treści zawarte w rozdziale XIV. Mówiąc krótko – pałac „pałacowi” nierówny. W związku z tym, nie widzę potrzeby szukania związków między pałacem w Wilanowie czy Zamkiem Królewskim w Warszawie a stalinowskim „drapaczem chmur” zbudowanym w sercu okaleczonej, zrujnowanej Warszawy, zbudowanym bez należytego szacunku do przeszłości historycznej śródmieścia Warszawy.

Na pewno nie trafne jest ilustrowanie tej tematyki realizacjami Józefa Czajkowskiego z Wystawy Paryskiej 1925 roku, czy zdjęciami fragmentu wnętrza do poselstwa RP w Sofii autorstwa Wojciecha Jastrzębowskiego.



Oczywiście można i trzeba wiedzieć i widzieć, że istnieją związki „obiektów powstałych w latach socrealizmu ze sztuką użytkową lat 20. i 30. XX wieku” z oczywistych powodów. Czy stwierdzenie, że „artyści tworzący w dobie socrealizmu nie wahali się nawiązywać do elementów sztuki użytkowej z lat 20. i 30. ubiegłego wieku” zasługuje na traktowanie tego faktu, jako czegoś nadzwyczajnego? Nie podzielam tej opinii. Trzeba pamiętać, że z pośród tych twórców, którym doktorantka poświęca wiele uwagi, poza Janem Węclawskim urodzonym w 1922 roku, dla pozostałych, urodzonych pomiędzy rokiem 1900 a 1913, nawiązywanie w twórczości powojennej do „elementów sztuki użytkowej lat międzywojnia” było naturalną kontynuacją tego, co prezentowali we wcześniejszych projektach i realizacjach, co bardzo dobrze znali i akceptowali. Nie sądzę zresztą, że właśnie ci, a nie inni, zostali „zaproszeni” przypadkowo do współpracy w tworzeniu dzieła, o którym Jan Brzechwa pisał [...]

*Pałac z baśni powstaje w Warszawie*

*Będzie trwał jak miłość do dziecka*

*Będzie trwał jak przyjaźń radziecka”.*

NIESTETY, „przyjaźń” też przetrwał.

Także czynnik narzucony przez stronę radziecką, nadzwyczaj krótkiego terminu na realizację tak ogromnej inwestycji w sposób oczywisty wykluczał możliwość eksperymentowania czy wykonywania prototypów. Zmuszał niejako do korzystania z tego, co sprawdzone i co w wielu przypadkach miało negatywny wpływ na realizację elementów ruchomego wyposażenia, szczególnie mebli.

W zakończeniu opracowania znalazły się: biografie czternastu twórców, którzy współpracowali przy realizacji „Pałacu”, obszerna bibliografia, spis ilustracji liczący 875 pozycji.

#### **IV. Anna Marciniak, PRACA DOKTORSKA, CZĘŚĆ PROJEKTOWA.**

##### **PROJEKT WYSTAWY „PAŁAC NIEZNANY”**

Naturalną kontynuacją teoretycznej rozprawy doktorskiej a także, jak stwierdza doktorantka, *z potrzeby popularyzacji wiedzy na temat procesu tworzenia pałacowych wnętrz i wkładu polskich twórców oraz wykonawców w to wielkie dzieło*, jest proponowany przez doktorantkę projekt wystawy czasowej, zlokalizowanej w strefie Sali Kongresowej w pomieszczeniach na poziomie II, z dostępem do sal wystawowych z kularów otaczających Salę Kongresową. Obiekty przewidziane do ekspozycji wyselekcjonowano z obszernej, archiwalnej dokumentacji zgromadzonej przez Annę Marciniak w omówionej wcześniej rozprawie „Pałac nieznany”, ze szczególnym uwzględnieniem prezentacji twórczości polskich artystów i przedsiębiorstw biorących udział w realizacji wnętrz PKiN.

Tom zawiera dwie zasadnicze części, z których pierwsza jest podsumowaniem procesu badawczego, częściowym powtórzeniem treści zawartych w rozprawie. Doktorantka ponownie przybliżyła obszar badawczy, zastosowane metody badawcze a także etapy realizacji pracy doktorskiej.

Część druga jest rzeczywistym opisem pracy projektowej wraz z założeniami projektowymi, określeniem obszaru działań projektowych, opisem stanu istniejącego Sali Kongresowej wraz dokumentacją fotograficzną. Mam wątpliwości co do potrzeby opisu stanu istniejącego Sali Kongresowej, który wówczas był w stanie generalnego remontu i do projektu nic nie wnosi. Szczegółowo opracowany scenariusz – właściwie powtarzający hasłowo wszystkie wątki zawarte w rozprawie - podzielony na trzydzieści dwie części „oprowadza” nas po wystawie. Opis przyjętych rozwiązań technicznych uzupełnia wiedzę o jej realizacji.

Sądzę, że zwarte wprowadzenie do zasadniczego tematu, jest uzasadnione, natomiast zbyt szeroki kontekst, może budzić wątpliwość co do merytorycznej zawartości ekspozycji.

Projekt autorka przedstawiła w postaci dokumentacji rysunkowej z opisem poszczególnych fragmentów wystawy, kolorystyką, szczegółowo opracowane przykładowe elementy ekspozycyjne z grafiką a także szereg wizualizacji.

Wiem z praktyki, że wybór lokalizacji wystawy w określonej przez autorkę pałacowej przestrzeni jest uzasadniony merytorycznie, niemniej trzeba mieć świadomość, że stwarza przed każdym projektantem przeszkody trudne do pokonania z uwagi na przytłaczające detale architektoniczne, liczne kolumny a także warunki konserwatorskie. Niemniej autorce udało się zastaną przestrzeń „ujarźmić”, szczególnie w koncepcji przestrzennej Sali im. Tiereszkowej, Kopernika i Mickiewicza. Saloniki, to przestrzenie kameralne, tworzące właściwe tło dla ekspozycji mebli.

Zwarzywszy na fakt, że autorka przedstawia projekt koncepcyjny i nie wnikając w szczegóły techniczne, muszę zwrócić uwagę na nadmierną, przytłaczającą ilość tekstów w propozycjach graficznych plansz informacyjnych. Wystawa nie zastępuje książki, wystawa pobudza widza zainteresowanego daną tematyką do zaspokojenia ciekawości i uzupełnienia wiedzy w innych dokumentach i publikacjach. Często wystawie towarzyszą katalogi czy karty informacyjne mające na celu dopełnić treści merytoryczne dotyczące poszczególnych eksponatów.

W zakończeniu tego tomu znajduje się APPENDIX.

Tu warto przypomnieć, że bywają sytuacje w których „mniej znaczy więcej”. Dlatego nie sądzę, by była racjonalna potrzeba omawiania tej koncepcji z wielu merytorycznych powodów. Uważam zatem, że ta część przekazu nie podlega opinii recenzenta.

Podsumowując stwierdzam, że całość przekazanej do oceny dokumentacji spełnia wymogi formalne rozprawy doktorskiej.

Popieram bez zastrzeżeń wnioski Rady Wydziału Architektury Wnętrz Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie o nadanie pani Annie Marciniak stopnia naukowego doktora w dziedzinie sztuki plastycznej w dyscyplinie sztuki projektowej.

Prof. zw. Henryka Noskiewicz-Gałązka

